

## Spotkanie Reagan-Gromyko

Dnia 28 września odbyło się pierwsze oficjalne spotkanie w Białym Domu prezydenta Reagana z sowieckim ministrem zagranicy Andriejem Gromykiem, kierującym od wielu lat zagraniczną polityką ZSRR. Spotkanie to odbyło się na specjalne zaproszenie USA, który chciał usłyszeć opinie i opinie publiczną, że omijał ewentualnych rozbieżności między liderami sowieckimi. Rozmowy tych nie doszło, ponieważ polityka zbrojenia Reagana według Moskwy była temu na przeszkodzie. Obecnie jednak Moskwa uważa, że Reagan zostanie powołany na urząd prezydenta USA, usiłując więc zmienić dotychczasowe nastawienie. Innym motywem wyższego spotkania jest rozmowa Kremla, że Reagan w obliczu wyborów będzie więcej ustepliwy aniżeli po wyborach.



ANDRIEJ GROMYKO, długoletni kanclerz ZSRR, jest rzeczniczką władz sowieckich d/s polityki zagranicznej.

Zrozumiała jest rzeczą, że Gromyko, by zamaskować swą rolę, zaniechał spotkania z kandydatem demokratycznym — Demetriuszem Mandalem. Na marginesie warto przytoczyć opinię Departamentu stanu i CIA odnośnie dymisji marszałka Gorkowa. Wskazywano, że dymisję osłabiłby Gorkowa, że amerykański Pershing II i Cruise nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa dla Rosji i dla strategii sowieckiej. Natomiast twierdził, że Gorkow (oddany człowiek Breżniewa) "kopął dołki" pod Gorbaczewem, zajmującym drugie miejsce po Czerniomele.

Wracając do spotkania Reagan - Gromyko, prezydent USA proponował Gromykoowi periodyczne spotkania amerykańsko-sowieckie na wyżu ministerialnym. Dialog USA z Rosją ograniczono nie tylko kontrolę broni nuklearnych, lecz także wzmocnił wywieranie przez władzę ZSRR na dyplomatach amerykańskich akredytowanych w Moskwie. Ponadto Gromyko nie przestaje interesować się żywo losami Andrieja Gromyka.

Spotkanie Reagana z Gromyko poprzedzone zostało przemówieniem szefa USA z okazji otwarcia 39 sesji ONZ, w którym Reagan zapowiedział do władz ZSRR, by zgodziły się na polityczne kontakty obu państw w celu uniknięcia niebezpiecznych wojen nuklearnych. Moskiewski dziennik "Pravda" przedstawienie Reagana jako "przedwzburzacz propagandy". Stąd trudną jest rzeczą przewidzieć, czy spotkanie Reagan - Gromykiem przyniesie jakiś pozytywny wynik.

## Powstańcy Kolumbii złożyli broń

Po 17 latach podjazdowej walki powstańcy kolumbijscy, którzy prawa ręką partii komunistycznej, podpisali dnia 30 grudnia br. układ pokojowy z władzami rządowymi z prezydentem Belisario Betancour na czele. W ten sposób 90 procent powstańców złożyło broń, a jedynie jedna mała ich grupa ma zamiar prowadzić bezadworną walkę z rządem.

Liderzy dwóch największych organizacji powstańczych — Carlosa Caballero i Ernesto Rojas podpisali umowę oficjalnej Komisji Pokojowej pod warunkiem, że przeprowadzi się reformy zmierzające do zmiany w strukturze ekonomicznej i społecznej. Prezydent Betancour walczył od dwóch lat o położenie końca wojnie, która tyle ofiar i szkód wyrządziła w kraju. Partia partyzantka w Kolumbii rozpoczęła się w 1967 roku, na czele rządu w partii komunistycznej. Czterech liderów partii utworzyło partyzantką organizację pod nazwą Wolnościowa Armia Ludowa liczącą 3.500 ludzi rekrutujących się spośród członków tej partii.

W tym czasie rewolucji kubańskiej, 4-ech liderów kolumbijskiej partii komunistycznej postanowiono pójść w ślady Fidel Castro i objąć siłę rządu w kraju. Walka ta trwała 17 lat, przynosząc spodziewanego wyniku. W rezultacie — przywrócić partycypacji zdecydowali się zaprzestać walki z bronią i starać się wzmożnić swą pozycję w wolnym głosowaniu w ogólnych wyborach.

## Watykan a "Teologia Wyzwolenia" (III)

W tym miesiącu został wezwany do Watykanu, franciszkanin Leonard Boff, znany teolog i pisarz brazylijski, by przed specjalną komisją wytłumaczyć swe poglądy na temat teologii wyzwolenia. W swych wypowiedziach przedstawił różne propozycje mające zaradzić nędzy nie zawsze zgodnej z duchem ewangelii. Fakt ten odbił się szerokim echem w świecie. Środki masowego przekazu zainteresowały się niepomierne i jego osobą jak również jego ideami. Watykan jeszcze nie wydał swej ostatecznej decyzji w sprawie ideałów Leonarda Boffa. Mówi się o nowym, szerszym dokumencie Stolicy Apostolskiej na temat, już w Biblii wyjaśnianej, ideałów wyzwolenia od zła pod wszelkimi postaciami.

Dokument komentowany i przekazany na tej spalnicie jest rzecz oczywista podany w wielkim skrócie. Byłoby dobrze by każdy myślący i patrzący krytycznie chrześcijanin poznał go do głębi i w całości. Oto jego koncowe najważniejsze orientacje.

Instrukcja przypomina, że Urząd Nauczycielski Kościoła wielokrotnie budził sumienia do większej sprawiedliwości, odpowiedzialności społecznej i do solidarności z biednymi i uciskanymi. Wskazuje także na wiele wysiłków uczynionych w tym kierunku przez licznych chrześcijan, duszpasterzy, kapłanów, zakonników i zakonnice, szukających z miłości, sposobów ulżenia wielkiej rzeszy biednych.

Uznaje, że niecierpliwość i pragnienie działania konkretnego niektórych chrześcijan sprawiły, że zwrócili się do tzw. "analizy marksistowskiej". Ich tok myślenia jest następujący: "nieznośna i eksplozywna sytuacja wymaga konkretnego działania. Właściwa akcja wymaga analizy naukowej przyczyn strukturalnych nędzy. W tym względzie marksizm udoskonalił teorię dla tego rodzaju analizy. Wystarczy więc zastosować go do sytuacji Trzeciego Świata a zwłaszcza Ameryki Łacińskiej".

I tu instrukcja wyjaśnia: "ateizm i negacja osoby ludzkiej, jej wolności i praw znajduje się w centrum ideologii marksistowskiej. Posiada więc błędy zagrażające wprost prawdom wiary wskazującym wieczny cel człowieka". Jest więc nie do przyjęcia przez wierzącego chrześcijanina.

Kościół zwraca się do wszystkich z wielkim apelem. Niech duszpasterze i ludzie dobrej woli z odwagą, roztropnością, gorliwością, entuzjazmem oraz miłością bezbrzeżną do biednych odpowiadają na ten apel.

Niech wszyscy kapłani, zakonnicy i świeccy wsłuchując się we wołania o sprawiedliwość, pracują nad ewangelizacją, w jedności ze swym biskupem i Kościołem zgodnie ze swoim charyzmatem otrzymanym od Boga.

## Akcja ministrów wojskowych

Odbyło się ostatnio spotkanie ministrów trzech broni oraz szefa gabinetu wojskowego i szefa SNI z p. Prezydentem w sprawie skutecznego poparcia kandydatury Paulo Malufa. Poparcie to jest konieczne, by zneutralizować efekty politycznych wieców kandydata opozycji Tancreda Neves, jak to np. miało miejsce w Goiânia.

Ministrowie wojskowi są zdania, że wszyscy ministrowie cywilni powinni zaangażować się czynnie w propagowaniu kandydatury Malufa tj. utrzymać jednorodność w wypowiedziach o charakterze politycznym, wywierać presję na prasę, by nie "blokowała" różnych informacji o kandydacie rządowym, oddać w ręce p. Prezydenta kierownictwo kampanii stanowiącej skuteczną przeciwwagę kandydaturze opozycji.

W tej kampanii rządowej powinien uczestniczyć specjalny zespół utworzony przez DENTEL, SNI, Receita Federal, rzeczniczką rządową, wywierając presję na kierowników dzienników i przeglądów, radia i telewizji, którzy dawali dotąd pierwszeństwo kandydatowi opozycji.

Wszystko jednak przemawia za tym, że wyboru nowego prezydenta dokona Kolegium Wyborcze 15 stycznia 1985 roku i że wybory bezpośrednie już teraz, pomimo wieców opozycji, i poparcia większości opinii publicznej, nie osiągną pożądanego skutku.

◆ WINNIPEG — Ojciec św. Jan Paweł II odwiedził w końcowej fazie swej wizyty w Kanadzie miasto Winnipeg liczące 600 tysięcy mieszkańców i jest stolicą prowincji Manitoby. Tutaj Papież odwiedził ukraińską katedrę pod wezwaniem św. Włodzimierza i św. Olgi. Później spotkał się z przedstawicielami kanadyjskiej wspólnoty ukraińskiej.

◆ BELO HORIZONTE — Wiceprezydent Aureliano Chaves zmarł niedawno nogę podczas nieszczęśliwego wypadku w jeziorze komej. Po udanej operacji Aureliano będzie zmuszony pozostać w łóżku w ciągu całego miesiąca.

## Ważne Wydarzenia

◆ LONDYN — Angielski rzeczoznawca wojskowy jest przekonany, że w ciągu najbliższych 25 lat dojdzie do konfliktu militarnego w przestrzeni kosmicznej między USA i ZSRR. Co roku obydwa supermocarstwa wysyłają w kosmos satelity o charakterze militarnym.

◆ MOSKWA — Prezydent Konstantin Czernienko otrzymał dwa wysokie odznaczenia z okazji 73 rocznicy swych urodzin. Tak dziennik "Pravda" jak i agencja sowiecka "Tass" nie podały daty wręczenia tych odznaczeń.

◆ MADRYT — Lider powstańców Nikaragui zwalczających Sandinistów — Indalecio Rodriguez podał do wiadomości, że władze Nikaragui trzymają w więzieniu 30 tysięcy osób należących do opozycji. Powstańcy zajmują jedną trzecią obszaru tego kraju.

◆ BRASILIA — Kandydat opozycji Tancredo Neves nie przestanie brać udziału w wiecach wyborczych, choć w duchu jest przekonany, że na wybory bezpośrednie już teraz nie ma czasu, biorąc pod uwagę to, że Najwyższy Trybunał Wyborczy musiałby przygotować wybory do 30 września.

◆ BONN — Porucznik Armii Niemiec Wschodnich (nie podano nazwiska) zdezerterował do RFN, prosząc o azyl polityczny. Ma on ze sobą listę szpiegów, którzy mają uprawiać szpiegowstwo w różnych krajach Zachodu.

◆ KURYTYBA — We wzięciu stanowym w Piraguara odległym od stolicy o 20 km doszło do krwawej walki pomiędzy dwoma grupami wieźniów, rywalizujących ze sobą. Zginęło 11 wieźniów.

◆ WENECAJA — Polski reżyser Krzysztof Zanussi zdobył w weneckim biennale za swój Rok Spokojnego Słońca główną nagrodę tegorocznego biennale filmowego w Wenecji — "Złotego Lwa".

# 75 - lecie urodzin

Tą datą był dzień 13 września 1984 roku. Dla nas obojga: Ks. Franciszka Masznera, CM, i Tekli Maszner Rauer — parki bliźniaczej, urodzonej w Polsce, na wsi Kelpiny, w parafii Dzieci, w powiecie Wolsztyn, w Województwie Poznańskim. Dziedzi Longina Masznera i Gertrudy z domu Radomów. Jak wszystkie dzieci przybrano nas w sukieneczki różnych kolorów. Już później otrzymałem spodenki. Ochrczeni zostaliśmy jeszcze tego samego dnia, bo śmierć nam zagrażała. W wiosce urodzenia zaczęliśmy naukę. Były to czasy 125-letniej niewoli niemieckiej, rosyjskiej i austriackiej. W szkole uczono nas tylko po niemiecku. W domu z elementarza po polsku. Rok 1918 wywodził nas z nauki języka niemieckiego, bo był to rok wolnej Polski, stąd nauki polskiej w szkole. Po doręczeniu nam dyplomów ukończonego gimnazjum, nadszedł czas naszej rozłąki. Tekla wstąpiła na fakultet farmakologii w Poznaniu, a ja do Seminarium Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w Krakowie.

Po studiach filozoficznych i teologicznych otrzymaliśmy święcenia kapłańskie 3 maja 1938 roku. Tekla po fakultecie farmakologii, w mieście powiatowym Wolsztyn, zaczęła swa pracę w aptece p. Ciechockiej. Pod koniec października 1938 roku nastąpiło całkowite rozstanie nas bliźniaków, z rodziną i z Ojczyzną Polską. Dnia 9 listopada tego samego roku, Ks. Ignacy Zabrziski, Ks. Ryszard Gogol i ja przyjechalśmy okretem "Kosciuszko" do Rio de Janeiro, wtenczas stolicy Brazylii. Ks. Zabrziski był naszym tłumaczem na język portugalski, którego jeszcze nie znaliśmy. W tym pięknym mieście pobyliśmy trzy dni.

Dnia 12-XI-1938 roku, przybyliśmy do Kurytyby, miasta uśmiechu. Było to pod wieczór. Wyszliśmy nam na spotkanie Ks. Ludwik Bronny, wtenczas Wice-Wizytator. Tacy mali, tak nas przywitał na wstępie, na stopniach nowego domu misjonarskiego. Pobylśmy w Kurytybie, by poznać trochę to miasto uśmiechu, załatwić formalności z władzami cywilnymi, poduczyć się trochę języka portugalskiego, przedstawić się miejscowemu Arcybiskupowi, J. Ekscelencji Dom Atico Euzébio da Rocha.

W styczniu następnego roku, byliśmy już na naszych placówkach parafialnych. Ks. Gogol w Rio Grande, ja w Prudentópolis.

W dniu 1-09-1939 roku zaczęła się druga wojna światowa. Wielki wntuziasz był ruch, wielkie zamieszanie, czas niepewności, oczekiwania, co się stanie w całym świecie. W Brazylii gwałtowna nacjonalizacja, zakaz mówienia w językach obcych na ulicach, nawet w kościołach. Powoływano kapłanów na policje, więziono, bo bronili swojego języka narodowego. Wzbraniano w szkołach nauczania obcych języków. Nie pozwolono drukować gazet w obcych językach.

Dopiero po 1946 r. ożyła polska gazeta "Lud", w niektórych kościołach Msze św. i kazania są po polsku. Działają także polskie zespoły folklorystyczne. Na jak długo, niewiadomo, bo młodzież małe okazuje zainteresowanie, albo zadnego dia języka swoich ojców, dziadków i pradziadków.

Pomimo zamieszania w dzisiejszym świecie, pozwolił Bóg nam bliźniakom — Tekli i Franciszkowi, obchodzić dzień 13 września 1984 roku, rzadką uroczystość 75-lecia naszych urodzin, naszego diamentowego dnia. Z rana tego samego dnia odprawiliśmy Mszę św. w naszej intencji, kochanych rodziców, wszystkich z rodzeństwa, naszych krewnych, przełożonych, przyjaciół i wielu innych. W samo południe zjechali zaproszeni goście. Między innymi: Ks. Kanonik Jan Augustyn, nasi Księża Misjonarze św. Wincentego z Kurytyby z Ks. Wizytatorem Gerardem Wałęgą na czele. Ks. Aleksy W. de Souza z Małego Seminarium w Orleansie. Ks. Piotr Speri, dyrektor naszego Seminarium Filozofii w Orleansie. Ks. Eugeniusz Wiśniewski, prob. parafii Dom Pedro pod Kurytybą. Także sąsiadnie Siostry Rodziny Maryi.

Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała tej rzadkiej uroczystości 75-lecia naszych bliźniaczych urodzin: Tekli i Franciszka. Ks. Franciszek Maszner, CM.

## OD ADMINISTRACJI SŁOWNIKI PORTUGALSKO - POLSKIE

Słowniki portugalsko-polskie, jak zawiadamialiśmy, będą wydane z końcem tego roku. W odpowiednim czasie wytypujemy cenę i oglosimy w "Ludzie". Obecnie skrzętnie zapisujemy zamówienia, ale nie będziemy z osobna każdej osobie odpisywać, że zamówienie przyjęte. Słowników polsko-portugalskich nie mamy i nie spodziewamy się już dostać. Administracja.

Director Responsável: Pe. José Orlovski  
 Redatores: Pe. José Zajac e Pe. Jorge Morkis  
 Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik  
 COLABORADORES: Pe. Lourenço Burński, CM; Pe. Ladisław Serzysko, CM; Pe. Władimir Świerczek, CM; Pe. Bronisław Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka; Fr. Maciej Feldhuzen, Sr. Ignacy Jędrzej, Sr. V. J. Szankowski; Sra. Slawa Stepniak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Lychowski; Sr. Stanisław Kitmaszewski; Sr. Jan Wozarek; Sra. Helena Domańska; Sra. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.  
 ★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

### SLAWA STEPNIAK

7) Wtem usłyszałam ci — "Hanka". Był to Jędrk. Przyczołgał się do mnie. Zbadałem teren, nikogo nie ma, droga wolna. Przy-

szedłem tu wcześniej i czekałem na ciebie.

— Dziękuję Jędrku — wyszeptalam — jesteś naprawdę kochany...  
 Byłam wzruszona.

## Śp. ANTONI PAŹDZIORA



Zmarł dnia 29-go czerwca 1984 roku w Secção A — Cândido Godói w wieku 81 lat. Zona jego — Ewa z domu Zawiaślak zmarła już 15 lat temu. Antoni i Ewa mieli 4 synów i 4 córki, wszyscy wychowani w duchu polskim. Pozostawili w żałobie starszą córkę — Aurelię zamężną za Stefanem Gruką, Zenona, ożenionego z Zofią Zwan, zięcią Fabiana Zwan, po zmarłej córce — Zelli, Longina, ożenionego z Anielą Andrzejewską, Cezara z Ireną Pietrowską, Bolesława z Marią Kasprzak, Leokadię zamężną za Michałem Pasternikiem, Genowę z Władysławem Kuzy-

lo i 57 wnuków i 31 prawnuków. Pozostawili w żałobie i smutku Towarzystwo w Secção A, które straciło swego fundatora i organizatora.

Śp. Antoni był założycielem szkoły św. Józefa, dzisiaj św. Piotra. Przez długie lata był prezesem szkoły, członkiem Kościoła i Klubu. Hojnie wspomagał, gdy Kościół, Szkoła, czy Klub byli w potrzebie. Był wiernym patriotą polskim, dobrym katolikiem i długoletnim czytelnikiem "Ludu". Poważany i ceniony przez ludzi, zawsze był przez nich otaczany, goszczony i odwiedzany.

Pogrzeb odbył się 30 czerwca przy licznym udziale krewnych, przyjaciół i znajomych. Po Mszy św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Secção, zwłoki odprowadził na miejscowy cmentarz — ks. Afonso Segier.

Wszystkim, którzy odwiedzali go w chorobie, brali udział w pustej nocy i pogrzebie, za słowa współczucia i za polskie pieśni śpiewane w domu i na cmentarzu składa serdecznie "Bóg zapłać" — cała Rodzina.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!

## CHWAŁA MARYI!

8 września bieżącego roku mieliśmy szczęście uczestniczyć w uroczystościach maryjnych z rąciami głównego odpustu w Morretes - PR. Parafia szczeni się piękną i antyczną figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, która od ponad 200 lat (1769) cieszy się wielką czcią i nosi tytuł Nossa Senhora do Porto. Nic też dziwnego, że na uroczystości wzięło przybyło, by dziękować za opiekę i prosić o dalsze wstawiennictwo u Swego Syna umiłowaną Patronkę. Odpust był pięknie zorganizowany od strony liturgicznej. Uroczystość uświetniła wojskowa orkiestra z Kurytyby, miejscowy chór dzwieniąt no i nadzwyczajne iluminacje świetlne formujące zarzysy obrazu Matki Bożej. Dusza się radowała tym hołdem dia Maryi. Wyczuwało się, przywiązanie do Matki Bożej, entuzjazm, pobożność i radość parafian i licznych pielgrzymów (przyjechał autobus aż z Rio de Janeiro).

Wyrażam swój podziw dia pracy Ks. Proboszcza Stanisława Turbańskiego, który jest nie tylko doskonałym i czynnym historykiem, ale i wspaniałym duszpasterzem Morretes. Ks. Stefan Szwałkowski, MIC

### POLSKI ZESPÓŁ ŚPIEWACZY W KURYTYBIE

W dniach 1 i 3 października w Teatrze Guairá o godz. 21, wystąpi sławny Akademicki Chór Politechniki ze Szczecina. Brak organizacji ze strony "empresario" sprawił, że Redakcja "Ludu" nie mogła na czas zawiadomić o tych występach tutejszą Polonię.



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: "LUD"  
 Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba: Livro "B" N.º 126 de 9-12-1962. Averbado sob N.º 62.090 de 22-8-1962. Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial - Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelka korespondencje: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Caixa P. 988 — Telefone: 222-1057 (PABX) — 80.000 Curitiba - PR — Brasil

GODZINY PRZYJĘĆ:  
 Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00.  
 PREENUMERATA "LUDU" NA ROK 1984  
 Pocztą zwykłą:  
 W Brazylii — za rok 1984 ..... Cr\$ 14.000,00  
 W krajach północno i połudn.-amerykańskich ..... 35 dolarów  
 W Europie, Azji i Oceanii ..... 40 dolarów  
 Cena egzemplarza ..... Cr\$ 400,00

KONIEC!

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

Kronika São Paulo (DOKONCZENIE)

Dymy unoszące się nad ruinami Warszawy, przesłaniając...

Nie pomogły nadludzkie wysiłki. Powstanie upadło. Stra...

W części tanecznej zespół Wiosna odtańczył z werwą i ar...

19 sierpnia 1984 roku w ramach Święta Żołnierza...

22 sierpnia br. odbył się bardzo przyjemny i wzrusza...

14 października, pasażerka porwanego przez terror...

24 października, w Warszawie do Parryz nie spodziewała się...

24 października, w Warszawie do Parryz nie spodziewała się...

24 października, w Warszawie do Parryz nie spodziewała się...

MAÑOS HAUER & CIA. LIMITADA Rua José Bonifácio, 66 - Fone: 222-7744

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Turniej międzyklubowy w koszykówce odbył się w São Paulo...

Amerykański Komitet, który zorganizował Igrzyska Olimpijskie...

Decydujący mecz między Liverpool — mistrzem klubów europejskich...

Przyszłoroczne Mundialito urzadzone od kilku lat przez wiosk...

W eliminacjach do mistrzostw świata w 1986 r. spotkały się...

32 zawodników południowokoreańskich, którzy zdobyli...

Krzysztof Lenartowicz, najlepszy polski pilot sportowy...

FEDERACJA LIBII Z MAROKIEM Parlament libijski, tak zwany Kongres Ludu aprobował...

O KSIĘDZE REKORDÓW GUINNESSA I JEJ TWORCY

W 1795 roku w Dublinie powstał browar, w którym produkowano...

Ta sama prosperująca spółka postanowiła w 1954 r. wydać...

Jakie są kryteria kwalifikacji rekordów do Księgi Guinnessa?

Rekordy w księdze umieszczone są w jednym z dwunastu działów tematycznych...

CZY ZNALEZIONO ARKĘ NOEGO? PARYŻ — Amerykańska wyprawa w poszukiwaniu...

Czy zapowiedzi te znalazły potwierdzenie? Trudno na to pytanie...

Znając jednak osobę władcy Libii, tego “enfant terrible”...

Aleksander English Maroko - Libia długo nie potrwa.

27 NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATEUSZA — 21, 33-43

**+** A oto posłuchajcie innej przypowieści: Pewien człowiek, posiadając majątek, złożył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał prasę i zbudował wieżę, a potem oddał winnicę w dzierżawę rolnikom. Kiedy nadszedł czas winobrania, posłał swoich służących do dzierżawców po należne plony. Ale ci napadli na służących, jednego pobili, innego zabili, a jeszcze innego obrzucili kamieniami. Potem posłał innych służących, w liczbie większej niż za pierwszym razem. Ale i z nimi postąpili tak samo. Wreszcie posłał do nich własnego syna, myśląc sobie: Uszanują (przynajmniej) mojego syna. Ale dzierżawcy, widząc syna, zaczęli mówić między sobą: On jest dziedzicem. Chodźcie, zabijmy go, i tak posiadziemy dziedzictwo jego. I napadli na niego, wypędzili go z winnicy i zabili. Gdy przyjdzie właściciel winnicy, co uczyni tym rolnikom? A oni odpowiedzieli: Wyglądać doszczętnie tych niedźników, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy oddadzą mu plony w swoim czasie. Tedy powiedział Jezus: Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Kamień odrzucony przez budujących — to ten, który się stał kamieniem węgielnym. I to jest dzieło Pana, i ono jest godne podziwu w oczach naszych. Tak też mówię wam: królestwo Boże będzie od was zabrane i zostanie powierzone ludowi, który wyda zeń owoce.

NIEWIERNI PRACOWNICY WINNICY

Wiemy, że naród Izraelski wybrany przez Boga na Jego świadka wśród narodów otrzymał również osobliwy i trudny przywilej, by na swojej skórze odczuwać uderzenia narodów i jednocześnie być zawsze jakby żywym sumieniem. Czy taka winnica nie jest każda społeczność wybrana, umiłowana przez Pana, która Go nie uznaje, zawsze sprawia Mu zawód i tym skazuje się na śmiertelność i na zagładę.

Największą winą pracowników winnicy było oczywiście odrzucenie proroków i Jezusa (Bożego), którego Ojciec do nich posłał: chcieli oni przywłaszczyć sobie winnicę. To właśnie podkreśla Syn mówiąc: Królestwo Boże będzie wam zabrane i dane narodowi, który wyda jego owoce. Gdy chodzi o naród izraelski, który wyda jego owoce, nie spełnia od chwili śmierci Jezusa na krzyżu. Jeśli chodzi o Kościół, to przepowiednia ta zaczęła się sprawdzać od Pięćdziesiątnicy, tj. od chwili gdy Kościół otrzymał funkcję kierowania mocą królestwa Bożego. To kierownictwo nie będzie mu odejście, ale może być odejście poszczególnym osobom lub grupie ludzi w Kościele, którzy by jeszcze chcieli dzisiaj zabić Syna Bożego i przywłaszczyć sobie Jego królestwo. To zaś zdarza się wtedy, gdy ktoś w Kościele chce być kimś innym, niż pożytecznym służą. Wtedy bowiem Duch Św. już się nie może nami posługiwać, bo jesteśmy Mu nieposłuszni, a królestwo Boże nie może się rozciągać za naszym pośrednictwem. Wniosek — tylko bezinteresowna miłość Boga i bliźniego liczy się w królestwie Bożym, a wszystko inne nie ma znaczenia.

P. S. — Przeczytaj także: 1 Lekcje Izajasza 5, 1-7 oraz 2 Lekcje św. Pawła do Filipian — 4, 6-9.

X. W. S.

WYCHOWANIE W DOBIE KRZYŻYSU

WYWIAD Z KS. J. TISCHNEREM

Kryzys etyczny jest głębszy i groźniejszy. Dotyka on wprost ludzi dobrej woli. Pojawia się wtedy, gdy ludzie widzą, że ich dobra wola musi pozostać bezpłodna. Wtedy pytają: po co się wysilać? Cokolwiek zrobimy i tak zostanie zmarnowane. Nie wiem jak innych, ale mnie szczególnie uderza beznijomość naszego dzisiejszego świata. Nie wiem czy kiedykolwiek w przeszłości beznijomość świata była zjawiskiem tak powszechnym. Stąd szczególnie bliskie stało się dla mnie powiedzenie jednego z współczesnych myślicieli: "najbardziej daje do myślenia, to, że jesteśmy nie myślni".

Mamy przecież naukę, technikę... i zarazem zaniczyszczynie środowiska naturalnego, mamy beznijomość wojny, mamy szalone dysproporcje między krajami bogatymi i biednymi, mamy choroby psychiczne, beznijomość telewizje, programy szkolne. Uczymy się, analizujemy, syntetyzujemy. Ale czy myślimy? Prowadzimy wielką grę z przyrodą. W tej grze nie chodzi o prawdę, chodzić należy o wygrana. . . . Znajemy jedynie o tyle, o ile potrzeba nam do wygranej. Ale nie po to, by znać prawdę. Społeczeństwo współczesne ucieka od prawdy. Ucieczka od prawdy jest ucieczką od myślenia. Bo jak ożyła przystosowane do widzenia a uszy do słyszenia zwierzków, tak myślenie do odkrywania prawdy. Tam, gdzie nie ma troski o prawdę, nie ma myślenia. Pozostaje jedynie "kombinowanie" na użytek podjętej gry.

Trzeba nauczyć ludzi myślenia, wskazać im źródła. Zródnem tym jest spotkanie człowieka z człowiekiem. Nie tak nie daje do myślenia, jak spotkanie z drugim człowiekiem. Spotkanie, to wielka sprawa. Kto spotkał, ten wie, że nie wolno dawać fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. Nie wolno zdradzać. Trzeba podjąć odpowiedzialność za prawdę, która jest w nim i we mnie. Etyka narodziła się w spotkaniu, to etyka świadectwa prawdziwe — prawdziwie, która łączy ludzi. Bo prawda łączy, a kłamstwo dzieli. Prawda daje do myślenia. Wydarzenie etyki solidarności — solidarności sumień — jest dla nas niewyczerpalnym źródłem myślenia.

A co z odpowiedzialnością? — Myślę, że jedynym terenem, jaki stoi przed nami otworem jest religia i Kościół. Mówię przede wszystkim o sytuacji w Polsce. Najlepsi ludzie ciągną dziś w tę stronę. Kamień odrzucony przez budowniczych staje się kamieniem węgielnym. Kościół jest organizmem, który nie boi się reformy. Jest terenem spotkań — spotkań człowieka z Bogiem i człowieka z drugim człowiekiem. Życie Kościoła mieni się tysiącem kolorów. W tym tygłu gotuje się coś wielkiego. Trzeba z tego sobie zdawać sprawę.

("Nasza Rodzina")

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

KOŚCIOŁ KATOLICKI W KANADZIE

EKUMENIZM

Ruch ekumeniczny uczynił w Kanadzie pierwszy wielki krok, gdy w 1944 r. główne Kościoły chrześcijańskie utworzyły Kanadyjską Radę Kościołów. Drugim ważnym momentem było powołanie do życia w 1968 r. Mieszanej Grupy Roboczej, w skład której weszli przedstawiciele Kościoła katolickiego i Kanadyjskiej Rady Kościołów. Stało się to bodźcem do powstania lokalnych Rady Kościołów, w skład których wielokrotnie wchodzi lokalne wspólnoty katolickie. Jak powiedział mons. Charles Moeller z watykańskiego Sekretariatu Jedności Chrześcijan, uczestnictwo katolików w pracach rad ekumenicznych na szczeblu lokalnym i krajowym przygotowuje grunt pod przyszłe przystąpienie Kościoła rzymskokatolickiego do Światowej Rady Kościołów.

Chrześcijaństwo kanadyjskie przywykło już do wspólnych modlitw. Głównym momentem jest niewątpliwie coroczny Tydzień Modlitw o Jedność, jednakże w ciągu całego roku odbywają się spotkania modlitwowe, wspólne czytania Pisma św., wymiana kazndziejów, rekolekcje międzywyznaniowe. Chrześcijanie odkrywają, że "Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich" (Ef 4, 5-6).

Można powiedzieć, że na wydziałach teologii uniwersyteckich kanadyjskich przestała praktycznie istnieć izolacja międzywyznaniowa. Np. luterański pastor od wielu lat jest wykładowcą na wydziale teologii rzymsko-katolickiej uniwersytetu w Montrealu. Program Toronto School of Theology przewiduje obowiązkowe uczestnictwo słuchaczy w wykładach odbywających się w kolegiach poszczególnych wyznań znajdujących się na terenie kompleksu uniwersyteckiego. Jeszcze śmielszy krok uczyniono w Atlantic School of Theology w Halifax (Nowa Szkocja). Zarówno profesorowie, jak i studenci należą do różnych Kościołów chrześcijańskich, zaś programy i wykłady mają charakter całkowicie międzywyznaniowy.

Ekumeniczne tłumaczenie Biblii, z którego mogą korzystać na różni chrześcijanie różnych wyznań, ułatwia wspólne czytanie i rozważanie Słowa Bożego. Kanadyjski Towarzystwo Biblijne i Towarzystwo Biblijne rzymsko-katolickie nawiązały współpracę w propagowaniu i rozprowadzaniu Pisma Świętego. Wzrasta nieustannie liczba kół studiujących Biblię, w których uczestniczą zarówno świeccy, jak i duchowni częstokroć z różnych wyznań.

Trwa również dialog teologiczny na płaszczyźnie instytucjonalnej. Jego forum stanowi krajowa komisja "Wiara i Konstytucja", w której od roku 1971 zasiadają również katolicy oraz wspomniana już Mieszana Grupa Robocza. W wyniku wspólnych prac osiągnięto m. in. porozumienie w sprawie wzajemnego uznania ważności chrztu, wspólnego przewodnika duszpasterstwa małżeństw mieszanych i in. Nie można pominąć okresowych spotkań biskupów katolickich i anglikańskich, jakie regularnie odbywają się od 1975 roku.

Kościół Kanady wciela ją w życie zasadę czynienia wspólnie wszystkiego, czemu nie sprzeciwia się sumienie człowieka wierzącego. I tak od wielu już lat prowadzi np. wspólną działalność charytatywną w kraju i w krajach rozwijających się.

Trudno przewidzieć, jak potoczy się rozwój Kościoła kanadyjskiego. Jego sytuacja różni się w zależności od regionu. W anglosaskiej części kraju był on zawsze mniejszościowy, i obec mu były takie problemy jak sekularyzacja, różnego rodzaju konflikty, spadek praktyki religijnych, jakie spotykamy np. we frankofoniskim Quebecu. Kościół, który istnieje dokładnie 450 lat na kanadyjskiej ziemi, chociaż jest ciągle wpływowy, utracił wiele ze swej dawnej potęgi zewnętrznej. Jednak — jak wyraził się arcybiskup Carter — "zewnętrzność będzie zmierzała ku Kościołowi może mniejszemu pod względem liczby wiernych, lecz złożonemu z katolików bardziej przekonanych, prowadzących głębsze i bardziej zaangażowane życie duchowe i religijne."

Gustaw Kania

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (PaBx)  
FILIAL: Rua Lamemha Lins, 1.600  
Telefone: 222-1229

80.000

CURITIBA

PARANA

W KOŚCIELE PW. ŚWIĘTEGO KRZYŻA

ŚWIĘTY MAKSYMILIAN KOLBE W MALARSTWIE WIOSKIM

Na przełomie lipca i sierpnia br. czynna była w parochii miach kościoła pw. Św. Krzyż w Warszawie, wystawa malarsztwa religijnego o rzadko spotykanej siali. Prezioio 50 wioskich artystów wystawili swoje — głównie malarskie prace (175 obrazów) poświęcone postaci Św. Maksymiliana Kolbego. Wystawa w Warszawie skończyła się w Niepokalanowie (13-VIII 19-VIII) zobacz ją jeszcze będzie można, w Gdańsku (22-VIII - 9-IX) i w Krakowie (12-IX - 30-IX). Warto więc w paru słowach przypomnieć jej główne założenia i treści zarówno ideowe jak i artystyczne.

Tematem wystawy była wrażliwość naszego społeczeństwa na postać św. Maksymiliana Kolbe. Wobec świętego Jan Paweł II ogłoszł go Patronem Naszych Trudnych Czasów, który wmagają ducha miłości, ofiary, pokoju, czyli wartości przewartościowanych przez Św. Maksymiliana. Osrodek Ojca Kolbego w Cariu na Seydlitzu wadzony przez os. francuskiów w świecie współczesnym przystawionych przez postać św. Maksymiliana wartości, ogłosił w r. 1982 konkurs i programy w których wstawę par malarstwa na temat: "Ojciec Kolbe — calopalna ofiara". Wzrostowi artystycznej inspiracji powierzono krytykę sztuki prof. Albino Rossini, w paździeniu 1984 roku Polaki wyszła od Prymasa, Zdzawia Polski kard. Józefa Glempa nabrawa stronę organizacyjną pucharskimi jeli franciszkanie Przechodni Matki Bożej Niepokalanej Polsce.

O. MICHAŁ MACHEK — RELATOREM

Jan Paweł II mianował O. Michała Machekiego zakonem Karmelitów Bosych Relatorem Kongregacji Beatyfikacji i Kanonizacji. Od ubiegłego roku Kongregacja posiada tzw. Kolegium Relatorów, w którego skład wchodzi obecnie 7 relatorów. Zadaniem każdego z nich jest opracowanie dokumentacji świadczącej o cnotach świętych lub męczenników; historyków, teologów i innych ekspertów. Relatorzy przygotowuje sprawozdanie i kumencie. O. Machek mianowany został relatorem w Polsce i krajów Europy Wschodniej. O. Michał Machek (1.66) studia średnie odbył w Krakowie i w Warszawie. Do zakonu karmelitów boszych wstąpił w 1938. Święcenia kapłanskie przyjął w 1945. Doktorat w zakresie prawa kanonicznego otrzymał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był profesorem w Kolegium teologicznym karmelitów boszych w Krakowie. Od 1965 r. był sekretarzem Postulatorskiego Osrodka Studium w Rzymie, a od 1974 r. postulatorem generalnym Polski.

ROMUALD TRAUGUTT — BOGOBOJNY DYKTATOR

Złoty hold pamięci dyktatora Powstania Styczniowego, 38-letniego Romualda Traugutta i jego...

Jeden ze świadków egzekucji tak opisał ostatnie chwile skazańców: — "O godz. 8 rano wojska...

Powstanie wywołało poruszenie w Europie. Pięć, Plus XI wyraził swoje poparcie moralne...

Na początku powstania Traugutt trzymał się z dala od działań wojennych. Mieszkał z rodziną...

Przez długich namysłów zdecydował się stać na czele oddziału, liczącego 160 ludzi. Żal mu...

W październiku zjawiał się w Warszawie gdzie przetrząsywał nieudolności Rządu Narodowego...

Przez granice austriackie napływała pewna liczba uchodźców. Zniszczył wszelkie objawy...

W nocy 11 kwietnia aresztowano go, ale on do końca był przygotowany. Zniszczył wszelkie objawy...

i dano kilka chwil na pożegnanie z rodzicami. Zaginał bez śladu i słuchu w dzikości Syberii...

Więści z Polski

FALA WYJEZDZAJĄCYCH Z POLSKI NIE ZMNIJEJSA SIĘ

Polacy, podobnie jak przed stanem wojennym, wyjeżdżają na Zachód. Paszporty wydawane są w kraju niemal wszystkim...

WYCIECZKA DO POLSKI

Spędziliśmy w Polsce dwa piękne miesiące między lipcem a wrześniem tego roku; moja żona i ja. Ja osobiście, po powrocie, jestem jeszcze...

Wszędzie staraliśmy się obserwować i ocenić jak najskrupulatniej warunki życia tamtejszego człowieka i jego otoczenia. Przejechaliśmy samochodem...

sukcesy i jasne strony życia, ale również zanotować może kłopoty i usterki codziennego gospodarstwa. Tak czy owak, można jednak śmiało i kategorycznie stwierdzić...

DZIEŁ NIE BĘDZIE

Związek Literatów Polskich w kraju liczy obecnie 639 osób, natomiast około 350 literatów, którzy odpowiadają kryteriom i mogliby być przyjęci...

Według J. Jesionowskiego, normalnie pracujący literat może otrzymać z tytułu honorarium autorstkich nieco ponad 4 tys. zł miesięcznie...

W innych krajach, nawet w bloku sowieckim, sytuacja taka jest nie do pomyślenia. W PRL jednak władze reżymowe wychodzą widać z założenia...

Tymczasem o jakichś czas (ostatnio z okazji opublikowania przez "Politykę" listy książek czterdziestolecia) w najpoważniejszych czasopiśmie krajowych...

129 MLN TON WĘGLA KAMIENNEGO I 32 MLN TON BRUNATNEGO OD POZĄTKU ROKU WYDAJĄ PRACA GÓRNIKÓW

Załogi kopalń węgla kamiennego i brunatnego nie zwalniają tempa. Od początku roku pierwsi wyfodrowali już 129 mln ton, o 1,7 mln ton więcej niż przed rokiem...

Takie ilości węgla pozwalają na pełne pokrycie potrzeb gospodarki, utrzymania odpowiednich zapasów, zgromadzenie dostatecznej ilości paliwa...

SCIELE pw. SWIETEGO KRZYŻA

ETY MAKSYMILIANE KOLBE W MALARSTWIE WŁOSKIM

przełomie lipca i sierpnia była w podziemiach kościoła pw. św. Krzyża w Warszawie...

1) zobaczył ją w rzeczywistości, w Gdańsku, w 1913-14 i w Krakowie, w 1914-15...

1922 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1923 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1924 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1925 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1926 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1927 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1928 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1929 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1930 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

1931 konkurs i pracownicy wystawie prac malarzy na temat: "Ojciec Maksymilian Kolbe ofiarą"...

Reloheria a Pérola e Ótica Moderna. JOIAS, RELÓGIOS, ÓTICA, CRISTAIS, PORCELANAS, ARTIGOS PARA PRESENTES, NACIONAIS E ESTRANGEIROS. A VISTA OU A CRÉDITO DESCONTOS ESPECIAIS. Rua Presidente Faria, 282 - Fone: (041) 223-4975. Mal. Floriano Peixoto, 12 - CURITIBA. PARANA

OKULARY, BIŻUTERIA, ZEGARKI. Carl R. Raeder. Rua Riachuelo, 147 CURITIBA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS. AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO. TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO. VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS. MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX). FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374. FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

ALEKSANDER POREMBIŃSKI

# NOCNY WYPAD

(WSPOMNIENIE Z WRZEŚNIA 1939 ROKU)

Wprawdzie nasze Łosie i Karasie, nasze Wilki i Sumy, o liniach wspaniałe opływowych, uzyskały jakieś ważne medale na wystawie w Paryżu. Wprawdzie nasze P-23 zostały umiejętnie i z dużym zyskiem eksportowym sprzedane Bułgarii, Rumunii i jeszcze tam komuś na Bliskim Wschodzie. Ale wszystkie to sukcesy techniki, handlu i "nazewnictwa" jakoś nie dały osłony, choćby symbolicznej, naszej armii "Pomorze". Ani tym masom cywilnej ludności, nie wiadomo po co wygnanej na szosy, na śmierć i poniewierkę. Której trupy walają się teraz po rowach naszej drogi. Czy ktoś kiedyś za to odpowie?

Miękka leśna dróżka błakała się w ciemnościach. Senni, żołnierze potykali się na sosnowych korzeniach i zataczali jak pijani. Zalatywał mocny zapach potu zmęczonych koni, monotonnie klekotały koła cekaemowych biedek. Las spał głęboko. Gdzieś niedaleko polatywały zielonkawe światełka... Cmy to jakieś, świetliki? Czy może stare próchno?

Droga wybiegała z lasu i szła w dół ku wioseczce. Jak na złość wysunął się teraz kszyczy i przebijając czarne chmury uparcie nam towarzyszył. Z góry, od lasu, widziałem jak na dloni całą kolumnę naszą. Już bryczka majora i działko zniknęły w ciemnej masie chałup i drzew czy krzewów. Zaraz za wioską teren znów się podnosił i biegła tam, poprzecznie do kierunku naszej dotychczasowej trasy marszu, droga bita, pierwszej kategorii — według wojskowej nomenklatury. Dobra — ale w naszej sytuacji — niebezpieczna.

Jedna za drugą wpełzały kompanie w zbawczy cień chałup. Zatrzymał się sznur biedek. Przy pierwszej, spalonej chacie skończyła się służba naszego plutonu. Żołnierze padali na ziemię bez wybierania miejsca. Działko wysunęło wylot lufy na las, na tę drogę przemierzoną naszymi butami. Trzeba iść się meldować dowódcy kompanii... A potem trochę odpocznie.

Ordynans dowódcy kompanii okładał gliną szerokie rany na łopacie konia swego szefa. Siodło było widocznie założone niedbale albo nieumiejętnie. Sam dowódca kompanii por. Frączak, po jeździe tej wyglądał tak bardzo zmęczony, jak by to on sam przemaszerował te ostatnie trzydzieści kilometrów w tylnej strażu. Meldunek mój o wykonaniu zadania pokwitował krótkim "Dziękuję". Zasilałowałem — ale on niespodziewanie zagadał:

— Pójdź pan porucznik zaraz do dowódcy baonu. Pluton wykona nocny wypad. Rozpoznano niemiecką placówkę. Zadanie na korzyść baonu i dlatego odprawi pana pan major.

— Ależ panie poruczniku ludzie zmęczeni po służbie. Pomagali koniom wyciągać te biedki z różnych dziur leśnych. Może lepiej pierwszy pluton?

(c. d. n.)

Naczynia szklane do kiszenia ogórków i kapusty — Wagi precyzyjne od pół grama — Tabaka do zazywania — Tabaki krajowe i zagraniczne, 60 gatunków — Fajki od Cr\$ 1.200,00 do Cr\$ 60.000,00 — Chmiel zagraniczny — Nasiona maku, z Polski w drodze — Wyroby stalowe, krajowe i zagraniczne — Perfumerie — Maszyny do makaronu — Maszyny do pieprzu — Cuias, bombas do szymaronu — Herva de Palmas — Karty do gry od Cr\$ 800,00 do Cr\$ 5.000,00 — Palhas do papierosów, 30 gatunków — Pipoqueiras — Kosy, krajowe i zagraniczne — Churrasqueiras — Truczny na mrówkę, I.D.D. — Maszynki do cięcia włosów, ręczne i elektryczne — Garnki i rondle żelazne — Treпки — Maszyny elektryczne do masowania — Nasiona zagraniczne bractangi i eukalptusu — Maszyny do palenia kawy — Aparaty i zyletki zagraniczne — Klatki dla ptactwa — Kasetki do listów — Meia gilete — Swidry — Pilniki zagraniczne — Obęgli z Polski — Ostrzenie — Reperacje — Artykuły do rybołówstwa — Setki artykułów na prezydent.

## A LIBERTY

FLORECKI

Rua Saldanha Maranh, 148  
 Fabryka Fajek marki 1945  
 Telef: 234-3741 — 252-1735  
 TICO-TICO DLA ZŁOTNIKÓW.

# POLONIA ZAGRANICZNA

USA:

## W 40 ROCZNICĘ POWSTANIA KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ

W związku z 40 rocznicą powstania KPA niemal w każdym stanie Ameryki Polonia obchodzi uroczystości rocznicę. W stanie Connecticut uroczystość ta odbędzie się 30 września br. W związku z tym Kongres wydał specjalną odezwę, której treść przytoczamy.

Drogi Przyjacielu Kongresu Polonii Amerykańskiej:

W bieżącym roku obchodzimy w Connecticutu czterdziestą rocznicę istnienia Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej. W ciągu minionych czterech dekad Wydział KPA pracował i walczył o wolną i niepodległą Polskę, pietnując antydemokratyczny sowiecki komunizm i przestępując przed niebezpieczeństwem, jakie niesie dla świata. Słuszność naszej pracy potwierdziła powstanie w Polsce w 1980 roku Niezależnego Związku Zawodowego "Solidarność".

Innym polem pracy Wydziału KPA było szerzenie w Connecticutu polskiej kultury i popieranie wszelkich spraw Amerykanów polskiego pochodzenia.

Do uczczenia tegorocznego jubileuszu Wydziału KPA, w niedzielę 30 września 1984 roku o godz. 18:00 w "Student Center Ballroom" na terenie Central Connecticut State University w New Britain odbędzie się uroczysty bankiet. Wśród gości spodziewamy się na uroczystości byłego doradcy do Spraw Bezpieczeństwa USA prof. Zbigniewa Brzezńskiego oraz Stanisława Barańczaka, jednego z czołowych polskich poetów młodego pokolenia, który objął katedrę Spraw Polskich im. Jurzykowskiego na Uniwersytecie Harvard.

Z okazji jubileuszowych uroczystości zostanie wydany specjalny "pamiętnik", który zostanie wręczony wszystkim uczestnikom bankietu. Bilety wstępu na bankiet i wszelkie informacje na temat obchodu jubileuszowego można uzyskać u mecenasa Richarda Kosińskiego (224-7115) i u pani Lottie Pozniak (546 - 1500).

Prof. Stanislaus A. Blejwas — przewodniczący.

W. BRYTANIA:

## KOŁO KATOLICKIE W BIRMINGHAM

W Centrum Katolickim w Birmingham odbyło się doroczne zebranie Polskiego Koła Katolickiego. Organizacja zrzesza ponad tysiąc członków. Koło prowadzi działalność gospodarczą, z której

uzyskane fundusze przeznaczają na popieranie polskich stowarzyszeń w Birmingham. Należą do nich miejscowe chóry "Lutnia" i "Echo", Klub Sportowy "Pogoń", ZHP, PMS, KSMP. Powołano również Komitet "Domu Spokojnej Starości".

Prezesem Polskiego Koła Katolickiego wybrano ponownie J. Gacha.

## DZIAŁ POETYCKI

M. P. E.

### IN SUAM MEMORIAM...

*I mówisz przyjacielu,  
 że chcesz by po tobie  
 został ty jakiś ślad.  
 By pamiętano, że byłeś.  
 By obraz twój nie został  
 z pamięci wymazany.  
 Byś żył dalej  
 w czymś sercu ukryty —  
 a imieniem twoim  
 ma być głąz wyrzuty!*

*A powiedz mi czy ty  
 pamiętasz siebie samego  
 powiedzmy sprzed dwudziestu,  
 a może trzydziestu lat?  
 Tyś się zmienił przyjacielu —  
 tak jak się zmienił  
 otaczający cię świat!*

*Spójrz — tu zwierciadło.  
 Czy poznasz tego pana?  
 Spróbuj z pamięci ukrycia  
 wydobyć jak kiedyś czułeś,  
 jak wyglądała twa radość,  
 jakim było cierpienie,  
 twój ówczesny styl życia?*

*Ach, jak trudno siebie samego  
 odnotować, odnaleźć —  
 bo już nie ma  
 tego ciebie "tamtego".  
 Już tylko została nieodwracalnej  
 zmiany ciągłość.  
 A to serce, które  
 jeszcze trochę dłużej ma bić  
 i pamięć czyjaś tak niedoskoną,  
 którego "ciebie" ma wspominać?  
 Jakiego "ciebie" polecasz Bogu?  
 I "jakim" staniem  
 u niebiańskiego progu?*

Łondyn, 1-3-1984.

ARGENTYNA:

## 35-LECIE POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

Uroczysta akademія obchodzona 35-lecie Polskiej Macierzy Szkolnej w Argentynie. Po odśpiewaniu hymnów argentyńskich i polskiego, zżeniu hołdu sztandarom polskim, przemówienie odczytali nauczyciele i rodzice. PMS Mieczysław Kruszczyński.

Polska Macierz Szkolna w Argentynie zebrała 139 członków. Władze szkoły polonijne w stołecznym Domu Polskim, także w Villa Industriali, San Justo, Quilmes, Ezeiza, Berisso, Merlo i Belgrano. Raz w miesiącu zwołuje konferencje nauczycieli. Organizuje uroczystości z okazji świąt narodowych i koscielnych. Również w części artystycznej akademii z okazji świąt wystąpiły dzieci ze szkół sobotnich PMS.

\*\*\*

KANADA:

## KLUB WĘDKARSKI GRUPY 19 ZPWK

W okolicy Thunder Bay Ontario znajduje się wielkie jezioro stynące z dużych ryb. Zainspirował to grupę miłośników wędkarstwa do założenia przy Grupie 19 Związku Polaków w Kanadzie Klubu Wędkarskiego. Klub ustanowił wysokie nagrody za złapanie największej ryby miesiąca następujących gatunków: pstrąga czarnego, pstrąga jeziorowego, pstrąga rzecznego, sandacza, bąsa, szczupaka i okonia. Postanowiono również, że na zakończenie sezonu przynajmniej jeden z członków klubu będzie puchar dla najlepszych wędkarzy.

Klub liczy obecnie 50 członków.

\*\*\*

CZECHOSŁOWACJA:

## 20-LECIE "PROMYKA"

20-lecie obchodził zespół dziecięcy "Promyk" pracujący pod patronatem Klubu Zakładowego Kopalni "Mojst" oraz Domu Pioniera Młodzieży przy Polskiej Stacji Podstawowej w Katowicach. Nowym Mieście. Jubileuszowy koncert odbył się w miejscowym Domu Kultury. W programie zaprezentowano tańce i pieśni polskie oraz recytacje nawiązujące tematycznie do przypadającej rocznicy organizacji pionierskiej 40-lecia PRL i 40-lecia sławackiego Powstania.

Zespół dziecięcy "Promyk" powstał w 1984 roku z inicjatywy nauczycielki Danuty Grabowskiej. Początkowo był to chór dziecięcy. Następnie powstał oddzielnie zespół taneczny. Z czasem obie grupy utworzyły jeden zespół, który posiada wokalną i taneczną.

Obecnie "Promyk" liczy 267 dzieci, które pracują w wielu grupach. W minionym dwudziestolecu zespół dał 1.400 koncertów w Czechosłowacji i poza granicami. Koncerty walczy również w Kielcach zdobył "Złota Jodła Przyjaźni".

Z okazji jubileuszu Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oswiatowego przyznał zespołowi "Promyk" Dyplomy uznania.



A Associação Nacional de Jornais encaminhou à Comissão Mista do Congresso, em Brasília, uma exposição pela qual pretende a alteração no anteprojeto enviado pelo Executivo, do artigo que define as atividades da informática, nos meios de comunicação, com a exclusão do livro, jornal periódico e da radiodifusão de som e imagem, de qualquer tipo de controle a ser estabelecido. Esclarece que, os jornais brasileiros, defendem a economia de mercado e a livre iniciativa, como fundamentos básicos da democracia, afirmando que "o capital de risco e a tecnologia devem ser bem recebidos". Mas, dada a urgência com que vai ser votada a importante matéria, fica impossibilitada de apreciar o assunto em ampla linha de editoriais.

Nossos congressistas, por certo, atenderão aos reclamos da ANJ, como também se espera que ela desenvolva salutar campanha no sentido de que as Estações de Televisão reformulem seus programas de novelas a fim de não contribuírem para o desaprimoramento da sociedade e da própria cultura de nossa língua, mantendo o nível moral e educativo que é a sua principal finalidade, propagando os bons princípios ao lado do desenvolvimento cultural.

Não há dúvida que o regime de urgência para a votação da legislação da informática poderá trazer alguns prejuízos na feita de uma lei tão importante, mas, os erros praticados em virtude da pressa poderão ser corrigidos oportunamente. Quase todos os setores de atividades no País têm se manifestado sobre a lei da Informática, dando sugestões, principalmente a classe empresarial, quando os principais objetivos da nova legislação são os seguintes: Pesquisa, desenvolvimento, produção e exportação de componentes eletrônicos a semi-condutor ótico-eletrônicos e assemelhados, para computadores e seus periféricos; Pesquisa, desenvolvimento, importação, exportação e fabricação de computadores e seus periféricos; — Importação, exportação e produção de programas para com-

putadores; — Estruturação e exploração de bases de dados; — prestação de serviços técnicos de processamento de dados.

Muito se tem comentado sobre a "reserva de mercado", aguarda-se que os representantes do povo tenham a criatividade de rodear tal dispositivo com as necessárias cautelas para não haver prejuízos ao próprio desenvolvimento do País. A proposta do Executivo tem várias falhas e uma delas é a que pretende sujeitar os ACORDOS da informática ao estudo e aprovação de um CONSELHO a ser constituído pelo presidente da República, quando a matéria seria da alçada do Congresso Nacional, presentemente, despojado de suas legítimas atribuições.

A informática foi abordada no IV Encontro de Secretárias, realizado no auditório do SENAC, em Curitiba. O secretário de Indústria e Comércio do Estado, Francisco Simeão Rodrigues, abriu os trabalhos da ASSEPAR, pronunciando interessante palestra.

Dentro do objetivo de maior esclarecimento sobre a informática, era do aperfeiçoamento tecnológico de nossa indústria especializada; além de outros conferencistas, fizeram uso da palavra, discorrendo sobre os meios de comunicação: — Gilberto Geraldo Garbi, presidente da Telepar, apresentando o audiovisual, "Por trás do seu telefone"; — Reginaldo da Silva Duarte, sobre o tema "A Secretária, o Telefone e Serviços prestados pela Telepar"; — Carlos Leão abordou a "Embratel no Contexto das Comunicações", cujo tema foi amplamente debatido pelas novidades apresentadas na dinâmica das comunicações; e, Pantaleão Muniz da Silva, da Copel, manifestou-se sobre "Comunicação e Relações Humanas", com intensos debates e esclarecimentos em favor das relações profissionais da dedicada classe.

Divinsir Borba Côrtes

## REGIONAL SUL II — CNBB

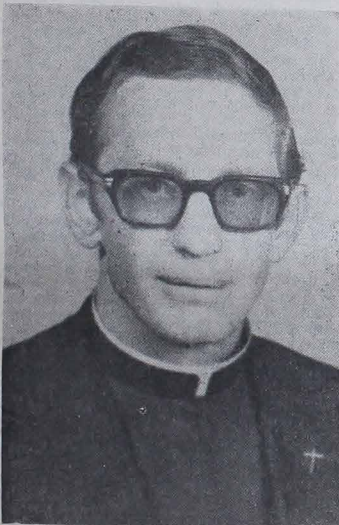
XXXII ASSEMBLÉIA REGIONAL  
Curitiba, 15 a 18 de setembro de 1984.

Curitiba, aos 18 de setembro de 1984.

Exmo. Sr.  
General Danilo Venturini  
Ministério Extraordinário para  
Assuntos Fundiários.

Nós abaixo-assinados, Bispos, Padres, Religiosos e leigos, reunidos na XXXII Assembléia Regional Sul II da CNBB, nos dias 15 a 18-09-84 em Curitiba-PR, refletindo sobre o tema "Presença da Igreja no Mundo do Trabalho".

Durante esta Assembléia acolhemos o apelo dramático dos acampados e dos sem-terra do nosso Estado e através desta, nos fazemos seus porta-vozes.



D. Ladislau Biernaski, bispo auxiliar da Arquidiocese de Curitiba, dirigiu como Secretário-Geral os trabalhos da XXXII Assembléia Regional da CNBB.

Dentre as situações mais críticas destacamos:

— 38 famílias no Município de São Miguel do Iguaçu;

— 74 famílias no Município de Medianeira;

— 250 famílias no Município de Manguelirinha.

Além desses acampados, ainda destacamos a situação de centenas de famílias dos sem-terra:

— Fazenda Anonni com 649 famílias no Município de Marmeleiro-PR;

— Fazenda Cavernoso com 35 famílias no Município de Guarapuava-PR.

Nós como representantes da Igreja no Paraná, nos orientamos e inspiramos nas sábias palavras de Sua Santidade, o Papa João Paulo II: "A terra é do homem, porque ao homem Deus a confiou e, por seu trabalho ele a domina (cf. Gên. 1,28). Não é pois admissível que no desenvolvimento geral de uma sociedade, fiquem excluídos do verdadeiro progresso digno do homem, precisamente os homens e as mulheres que vivem em zona rural, aqueles que estão prontos a tornar a terra produtiva graças ao trabalho de suas mãos e que têm necessidade da terra para alimentar a família". (cf. homilia proferida em Recife no dia 07 de julho de 1980).

Como ainda nos alerta Sua Santidade, "não basta efetivamente dispor de terras em abundância, como sucede aqui no nosso querido Brasil" (id. e ib.).

Por isso nos angustiamos como "Mãe Igreja" de tantos filhos que padecem em nosso Estado, todo tipo de privações como: fome, frio, doenças, insegurança, calúnias, incompreensões, perseguições, etc. . . . quando na verdade todas estas famílias desejam uma terra para seu sustento e para o desenvolvimento social do povo Paranaense neste Brasil.

Diante da situação dessas famílias, conscientes do nosso compromisso de Igreja, apelamos à sensibilidade e ao espírito humanitário de V. Excia., para que seja dada uma solução urgente, no sentido de assentar essas famílias nas enjames extensões de terra que no Estado do Paraná não estão cumprindo com a sua finalidade social, conforme define o Estatuto da Terra.

Atenciosamente (seguem as assinaturas).

## Discurso de Reagan em tom conciliador

"Embora continuem existindo claras diferenças entre os dois países, há uma série de razões pelas quais devemos fazer tudo quanto seja possível para reduzir essa distância", disse Reagan, num tom que os observadores políticos em Washington consideraram conciliador, em contraste com as acusações de URSS que marcam os primeiros dois anos de seu mandato.

O presidente reafirmou que sua proposta é a de que os dois países mantenham consultas periódicas a nível ministerial sobre problemas regionais. "Estaremos prontos a participar desses encontros caso os soviéticos concordem em enviar autoridades categorizadas a intervalos regulares para troca de pontos de vista em profundidade", disse ele, acrescentando que o objetivo desse diálogo político será ajudar a evitar erros de cálculo, reduzir os riscos potenciais de conflito entre os dois países e ajudar os povos das áreas de conflito a encontrarem soluções pacíficas".

"Reconhecemos que não há senão a alternativa racional de renegociações sobre o controle de armas e outras questões entre nossos dois países, que têm condições de destruição a civilização", disse Reagan, salientando que está disposto a discutir "uma ampla gama de assuntos de interesse de ambos os lados", como a militarização do espaço, anunciando pela primeira vez que os EUA poderão considerar "medidas restritivas" serem adotadas por ambos os lados em relação ao espaço exterior. O presidente assumiu um passo em direção a uma tese da URSS, que exige uma moratória dos testes com armas especiais para iniciar negociações. Entretanto, Reagan reafirmou que os dois países devem procurar reduzir também as conversações sobre o controle de armas nucleares, abandonadas pela URSS em dezembro do passado.

"Não podemos contar apenas com o instinto de sobrevivência para nos proteger da guerra", disse o presidente, ressaltando que as conversações periódicas a nível ministerial "poderiam desenvolver rapidamente um novo clima de compreensão política, essencial caso se pretenda evitar crises e negociar um controle de armamentos". Nesse sentido, Reagan propôs aos soviéticos uma ampliação das funções do chamado "telefone vermelho" — sistema de telex e telefone direto entre a Casa Branca e o Cremlim — a fim de que incluísse também informações sobre defesa. O presidente reafirmou que os EUA continuarão a colocar os direitos humanos "no centro moral de sua política externa" e não poderão nunca considerar a liberdade dos outros povos como um "item de barganha". Sobre o diálogo com a URSS ele foi moderadamente otimista: "Não sei onde poderemos chegar, mas temos a obrigação moral de tentar encontrar novamente".

(O Estado)